

A w Dubiecku na ulicy

A w Dubiecku na ulicy
Tańcowały rzemieślnicy
I Kuba i Sobek i Świdryhy parobek
I stara Świdryga i Świdrygi Jadwiga.

Przyszło do domu do drzwi puka,
A kobieta w głowy puka:
Ty stary łajdaku,
Upiłeś się, pijaku!

A Ty zmij się jadowno,
Oto tak się męża wita?
Bach babę, po łbie walił
I do karczmy się powalił.

Leciał Maciek przez buroki
I kapuste i ziemniaki,
Diabli wiedzą, którą miedzę
I przyleciał tam gdzie siedział.